

Peluso P-87

mikrofon pojemnościowy



5.720 zł

PRODUCENT

Peluso Microphone Lab
www.pelusomicrophonelab.com

DOSTARCZYŁ

MJ Audio Lab
Warszawa
tel. 22-397-79-08
www.mjaudiolab.pl

Kapsuła: dwumembranowa, pojemnościowa, ciśnieniowo-gradientowa, 34 mm.
Charakterystyki kierunkowe: nerkowa, ósemkowa, dookólna.
Czułość: 10 mV/Pa.
Impedancja: 200 Ω, wyjście transformatorowe.
Maks. poziom SPL: 152 dB (z tłumikiem 10 dB).
Równoważny poziom szumów: 14 dB(A).
Zasilanie: fantomowe, +48 V, ±4 V, <4 mA.
Wymiary: 56x228 mm.
Waga: 584 g.

Mikrofon dostarczany jest z bogatym zestawem akcesoriów, wśród których znajdziemy elastyczny uchwyt z zapasowymi gumkami, uchwyt sztywny (oba z bardzo solidną blokadą kąta pochylecia mikrofonu) oraz welurowy miasek. ↓

Tomasz Wróblewski

Wielu producentów mikrofonów deklaruje, że ich wyroby są najbliższymi brzmieniowo i funkcjonalnie odpowiednikami U 87, ale John Peluso twierdzi, że jego najnowszy P-87 jest pod względem brzmieniowym niemal perfekcyjną kopią oryginału. Do testów otrzymaliśmy mikrofon z numerem seryjnym z pierwszej pięćdziesiątki.

Neumann U 87 to jeden z najbardziej klasycznych mikrofonów studyjnych, jakie można sobie wyobrazić. Jego współcześnie produkowana wersja Ai, kosztująca w okolicach 10.000 zł jest obiektem pożądania każdego studia, a jeśli jest to bardzo dobrze zachowany egzemplarz produkowany w latach 70. i 80., to z ceną można wylądować w okolicach wartości niezłego auta.

Cóż takiego charakterystycznego jest w tym mikrofonie, że niemal każdy na świecie chce go mieć? Przede wszystkim usłyszymy go w tysiącach utworów – tych najbardziej znanych i mniej popularnych – więc jego uniwersalność została potwierdzona w praktyce, a sam mikrofon z powodzeniem funkcjonuje



w branży jako numer jeden od ponad 40 lat. Ponadto należy do tych produktów, które – podobnie jak np. SM57/58 czy C414 – sprawdzają się w miksie. Z uwagi na to, że jest mikrofonem półprzewodnikowym, jest także niezawodny – nie grzeje się, nie wymaga wymiany lamp i stosowania zewnętrznego zasilacza. No tak, ale o wielu mikrofonach można to powiedzieć. Dlaczego więc akurat U 87 ma wśród nich szczególną pozycję?

Trudno powiedzieć, jest po prostu... bardzo muzyczny. Odpowiednio wykonana kapsuła, z precyzyjnymi nawierceniami w elektrodzie stałej i najwyższej klasy mylarem oraz równomiernie napyłona war-

stwą złotą, do tego doskonała elektronika oraz transformatorowe wyjście – wszystko to elementy, które mają decydujący wpływ na efekt końcowy. Pozostaje też specyficzny kształt i stworzona na drodze wielu eksperymentów i badań osłona kapsuły, której wykonanie ma wędług wielu specjalistów kluczowe znaczenie dla mikroszczegółów przesądających o tym, że mikrofon jest bardziej lub mniej „grywalny”.

Ale odejźmy już od U 87, skupiając się na przedmiocie tego testu, jakim jest Peluso P-87.

Peluso

John Peluso to znacząca postać w świecie twórców mikrofonów. Swoją przygodę z pro-audio zaczął pod koniec lat 60., studiował elektronikę i chemię, i dość wcześnie zaczął zajmować

się naprawą i modyfikacją mikrofonów studyjnych, głównie Neumann i AKG, które do lat 70. minionego wieku w USA dostępne były pod marką Telefunken. Nie pomyślę się znacząco jeśli powiem, że jest on jednym z najlepszych specjalistów w tym zakresie na świecie. Z mikrofonów zmodyfikowanych przez niego lub zbudowanych od podstaw korzystają obecnie największe sławy studyjnej konsolety, a sam John w 2002 roku stwierdził, że już czas zacząć działać jako samodzielna firma.

W ofercie Peluso Microphone Lab znajdziemy całą gamę produktów będących odpowiednikami najbardziej znanych klasyków. Przy czym, jak zaznacza sam Peluso, nie są to ich kopie 1:1, ale opracowane na bazie zgromadzonych przez niego doświadczeń funkcjonalne



odpowiedniki, zachowujące charakter brzmieniowy oryginału, osiągnięty nieco innymi metodami.

Konstrukcja

P-87 nie jest dokładnym odpowiednikiem U 87 (ani żadnej z jego wielu wersji). Ma nieco inny kształt, jest większy i cięższy. Przełączniki służące do zmiany charakterystyki, aktywacji tłumika oraz filtru dolnozaporowego też są inaczej skonstruowane i bliżej im jest do tych, które znamy z chińskich mikrofonów. Sporo różnic jest też w samej osłonie kapsuły, która w P-87 ma nieco rzadszą siatkę wewnętrzną i zewnętrzną, i nie zwęża się ku dołowi jak w U 87. Nie ma się co oszukiwać – blisko dwukrotna różnica w cenie między mikrofonem Neumann a Peluso nie bierze się z niczego. Ten pierwszy jest pod wieloma względami bardziej wypracowany konstrukcyjnie, ale pamiętajmy, że zasadniczą cechą mikrofonu jest jego brzmienie, do którego za chwilę dojdziemy.

Peluso P-87 może śmiało stanąć statyw w statyw z mikrofonem Neumann U 87 Ai w każdym studiu i przy każdym zastosowaniu

Elektronika P-87 oparta jest w całości na elementach przewlekanych, zamontowanych na wysokiej klasy płytce drukowanej. Wszystko, łącznie ze specjalnie nawijającym transformatorem wyjściowym powstaje w USA. Zastosowana w mikrofonie kapsuła nie przypomina żadnej z kapsuł oferowanych przez firmę Peluso i wygląda na to, że powstała ona specjalnie pod kątem tego mikrofonu. Jest ona natomiast bardzo podobna do kapsuły zastosowanej w U 87 Ai, z pewnymi elementami charakterystycznymi dla starszych wersji tego mikrofonu. Wszystkie metalowe elementy kapsuły wytwarzane w chińskiej fabryce produkującej podzespoły dla przemysłu lotniczego, ale napylanie membran i finalny montaż odbywa się już w zakładzie Peluso w stanie Virginia.

Mikrofon dostarczany jest z bardzo bogatym wyposażeniem. W sztywnej i zamykanej na zamek walizce znajdziemy elastyczny i sztywny uchwyt – oba z doskonałym blokowaniem kąta poch-

lenia mikrofonu. Są też zapasowe gumki do uchwytu elastycznego, piankowa osłona na kapsułę (przećiętej urody i jakości), welurowy miasek do schowania mikrofonu oraz dwa kluczyki do zamka walizki. Mikrofon ma indywidualnie grawerowany numer seryjny.

W praktyce

Pierwsze pytanie, jakie zada sobie każdy potencjalny nabywca P-87, zapewne będzie dotyczyć podobieństwa brzmieniowego mikrofonu Peluso z oryginalnym U 87. Nie dysponuję egzemplarzem z lat 70. lub 80., ale spotkałem się z opiniami, że w zasadzie na P-87 można nagrywać do śladów zarejestrowanych za pomocą U 87 i różnica w brzmieniu nie występuje. Porównałem natomiast mikrofon Peluso ze współczesnym U 87 Ai i w różnego typu zastosowaniach nie zauważyłem, by brzmiały znacząco inaczej. Pojawiają się pewne subtelności wynikające z nieco innej częstotliwości rezonansu wła-

zblizeniowego uzyskamy ten charakterystyczny, bardzo „radiowy” dźwięk, efektywnie nasycony w dolnych częstotliwościach bez jakiegokolwiek dudnienia.

Podsumowanie

W Peluso P-87 jest coś, co pozwala poważnie potraktować go jako ekwiwalent U 87 w naszym studiu. Nie jest to składanka różnych przypadkowych elementów, jak to często bywa w przypadku niektórych budżetowych produktów, ale przemyślana i dopracowana w najdrobniejszych szczegółach koncepcja mikrofonu o określonym typie brzmienia. Jest wiele mikrofonów, które można nazwać mianem uniwersalnych, ale P-87 należy do tych, które są wszechstronnie uniwersalne. Kwota rzędu 5.720 zł (może się wahać w zależności od kursu Euro) jest sporą sumą, zwłaszcza w kontekście innych mikrofonów dostępnych na rynku. Uważam jednak, że szlachetność brzmieniowa, jaką otrzymujemy, zdecydowanie warta jest tych pieniędzy, a sam Peluso P-87 może śmiało stanąć statyw w statyw z Neumannem U 87 Ai w każdym studiu i przy każdym zastosowaniu. **EiS**



↑ Wykonywany specjalnie dla mikrofonów P-87 transformator wyjściowy pełni zarówno funkcję separatora i symetryzatora, jaki ma znaczący wpływ na finalne brzmienie.

ZAKRES ZASTOSOWAŃ

- wszechstronny mikrofon studyjny do pracy z wokalem, instrumentami oraz przy ujęciach w dalekim polu
- możliwość wykorzystania na każdej płaszczyźnie – od domowej pracowni do pracy w profesjonalnych studiach nagrań

snego kapsuły (w znacznej mierze definiowanej przez odległość powierzchni membrany czynnej od stacjonarnej), ale ogólny charakter brzmienia zostaje zachowany.

Dźwięk jest bardzo dobrze wypełniony w zakresie niskiego środka, co nadaje mu odpowiednią wagę, stabilność i głębię. Sybilanty nie mają tendencji do przejawiania, choć zastosowanie de-essera w przypadku wokalu z pewnością nie zaszkodzi. Mikrofon jest dość wrażliwy na podmuchy, zatem użycie pop-filtru w przypadku charakterystyki nerkowej i ósemkowej jest obligatoryjne. Filtr dolnozaporowy nie osusza nadmiernie dźwięku, ale jego obecność jest odczuwalna.

Generalnie rzecz ujmując P-87 brzmi po prostu pięknie. Korzystając z niego mamy to wzorcowe brzmienie, którego zazwyczaj wszyscy poszukują. Nie jest przejawione, ale pełne szczegółów i mikrodetali. Nie jest też przeładowane w niskim paśmie, choć zachowuje odpowiednią masę, a przez odpowiednie wykorzystanie efektu



← Dwumembranowa kapsuła 34 mm to jeden z zasadniczych elementów odpowiadających za wzorcowe brzmienie P-87. Uwagę zwraca też wysokiej klasy elektronika i wykorzystanie wyłącznie elementów przewlekanych.

NASZE SPOSTRZEŻENIA

- + w pełni profesjonalne, szlachetne i zbalansowane brzmienie przy każdej charakterystyce kierunkowej
 - + bogaty zestaw dołączonych akcesoriów, w tym uchwyt elastyczny
 - + stabilne mocowanie kąta pochylecia mikrofonu w uchwycie
 - + niski poziom zniekształceń przy dużych poziomach SPL
 - + znikomy poziom szumów własnych
- oczekiwałbym wyższej klasy przetworników w mikrofonie